

PROMOCJA UG CZARNKÓW



ROK POD ZNAKIEM INWESTYCJI



Rozmowa z Bolesławem Chwarściankiem, wójtem Gminy Czarnków

Panie wójcie, wszystkie gminy w Polsce musiały zmierzyć się z tematem reformy oświaty. Jak po 1 września będzie wyglądała mapa oświatowa w Gminie Czarnków?

Reforma oświaty była w naszej gminie szeroko dyskutowana. Szczególnie gorąca dyskusja toczyła się w miejscowościach, z których dzieci uczyły się w Gimnazjum w Gębicach, czyli w Sarbi, Śmieszkwie i Hucie. Łatwiejsza sytuacja była w Kuźnicy Czarnkowskiej, Jędrzejewie i Romanowie, czyli wsiach, w których funkcjonowały Zespoły Szkół. Te zostały przekształcone w ośmioklasowe Szkoły Podstawowe. Podobny trend był wśród rodziców z Sarbi, Śmieszkowa i Huty. Rodzice, mieszkańcy chcieli, aby także u nich powołać ośmioklasowe szkoły podstawowe.

I tutaj rodziły się dylematy, jak pogodzić realia z oczekiwaniami. Rada Gminy i wójt jako organ wykonawczy wychodziliśmy z założenia, że warto wykorzystać doskonałą bazę dydaktyczną Gimnazjum w Gębicach, które było niedawno zbudowane. Szkoła ta ma naprawdę świetną infrastrukturę i szkoda byłoby ją zmarnować. Wcześniej, zapadła już zresztą decyzja o budowie dużej sali sportowej przy szkole w Gębicach, z której nie można było się już wycofać.

Z drugiej strony jednak pojawiały głosy rodziców, którzy chcieli, aby dzieci uczyły się w swoich miejscowościach. Rada dwukrotnie wyjeżdżała w teren, aby osobiście zobaczyć, jak to wszystko jest urządzone. Ostatecznie po kilku spotkaniach z rodzicami oraz gorących dyskusjach na posiedzeniach komisji, Rada podjęła uchwały, że w Sarbi,

Hucie i Śmieszkwie powinny funkcjonować szkoły o strukturze organizacyjnej klas 1-4, a dalsza edukacja powinna być kontynuowana w Gębicach. W Gębicach natomiast powinna funkcjonować pełna szkoła podstawowa prowadząca oddziały 1-8. W podjęciu decyzji przez Radę Gminy ważne były względy społeczne, ale także ekonomiczne. Gdyby oddziały 1-8 miały być prowadzone w Gębicach, Sarbi, Hucie i Śmieszkwie, gmina musiałaby dołożyć do ich utrzymania około 1.700.000 złotych. Dodać warto, że już teraz dokładamy do edukacji z budżetu gminy przeszło półtora miliona złotych, ponieważ subwencja oświatowa przekazywana z budżetu państwa nie wystarcza. Razem oznaczałoby to, że musimy w budżecie znaleźć ponad 3 miliony złotych. Wydalibyśmy duże pieniądze, a dzieci uczyłyby się w gorszych warunkach.

Jaką ostatecznie podjęliście decyzję?

Ostateczną decyzję podejmował kurator wielkopolski, który opiniował wiążąco uchwałę rady. Przed podjęciem decyzji pani kurator przyjechała do nas, aby zapoznać się z możliwościami organizacyjnymi oraz tendencjami demograficznymi poszczególnych środowisk. Zobaczyła szkołę w Gębicach, która zrobiła na niej duże wrażenie. Pani kurator w rezultacie pozytywnie zaopiniowała utworzenie czteroklasowych szkół w Hucie i Śmieszkwie, negatywnie zaś w Sarbi, gdzie powstanie szkoła ośmioklasowa. Ustawa o systemie oświaty dopuszcza jednak, by organ prowadzący szkołę – w naszym przypadku wójt – zdecydował, że uczniowie klas 7-8 mogą uczęszczać do innej szkoły. Tak też się stanie i dzieci z klas siódmych i ósmych z Sarbi będą kontynuować naukę w Gębicach.

Zadaniem moim oraz radnych było wypośro-

kować między argumentami ekonomicznymi i społecznymi. Uważam, że podjęliśmy decyzję najlepszą z możliwych. Przy okazji chcę uspokoić rodziców, którzy sygnalizowali problem dowozów, już w tej chwili skorygowaliśmy czas wyjazdu i przyjazdu dzieci w obszarze oddziaływania gimnazjum w Gębicach, a będziemy go jeszcze udoskonalać od 1 września, także w innych miejscach naszej gminy.

Za tym, aby budynek w Gębicach był w pełni wykorzystywany, przemawiał chyba również fakt budowy w tym miejscu dużej sali sportowej...

Jak najbardziej. W Gębicach powstaje sala sportowa największa w naszej gminie. Będzie spełniała nie tylko funkcję sali sportowej, ale także sali widowiskowej. Będzie posiadała mobilną trybunę, więc będzie można organizować tam także koncerty.



Oprócz tego będzie można rozgrywać turnieje, zwłaszcza w koszykówkę i siatkówkę, na której nam bardzo zależy, ponieważ mimo skromnego zaplecza, nasze dziewczyny z Jędrzejewa wygrywają wszystko w regionie pilskim.

Budowa hali, która, jak zapewnia wykonawca, w sierpniu przykryta zostanie dachem, kosztować będzie 3,7 miliona złotych. Pieniądze na ten cel mamy zarezerwowane w budżecie, ale liczymy, że uda się uzyskać dofinansowanie z Urzędu Kultury Fizycznej i Sportu.

Jakie inne inwestycje poza budową sali sportowej, realizowane będą jeszcze w tym roku w gminie?

Ten rok będzie proinwestycyjny. Na inwestycje przeznaczymy ponad 6 milionów złotych. Jednym z większych zadań, które zrealizujemy, będzie przebudowa drogi gminnej w Śmieszkwie. Modernizacja kosztować będzie ponad 600 tysięcy złotych, ale w 70 procentach dofinansowana zostanie z PROW.

Jakie poza tym inwestycje zostaną jeszcze zrealizowane w tym roku?

Będzie ich bardzo dużo, bo blisko pięćdziesiąt, część w ramach środków z Funduszu Sołeckiego. Wymienię tylko najważniejsze: jeszcze w tym roku zrealizowana zostanie uzupełnienie sieci wodociągowej na nowych osiedlach w Kuźnicy Czarnkowskiej i Brzeźnie. Dofinansujemy także budowę chodników przy drodze powiatowej w Romanowie D. oraz sfinansujemy przebudowę dróg gminnych w Białężynie i Śmieszkwie. Dołożymy się także do budowy chodnika przy drodze wojewódzkiej w miejscowości Marunowo. Wymieniać będzie-